

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 12 września 2019 roku powód P. K., prowadzący działalność gospodarczą pod nazwą (...).PL, domagał się od strony pozwanej (...) S.A. w Ł. (obecnie w W.) zasądzenia kwoty 5815,50 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie oraz kosztami procesu. W uzasadnieniu wskazał, że w kolizji drogowej został uszkodzony samochód osobowy marki O. (...), będący własnością P. J., a sprawca kolizji był ubezpieczony u strony pozwanej (w zakresie obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej). W związku z powyższym zdarzeniem poszkodowany zawarł z powodem umowy najmu samochodów zastępczych marki D. (...) oraz R. (...) (obejmujące łącznie pięćdziesiąt siedem dni) za kwotę 150 zł netto (184,50 zł brutto) za jedną dobę. Z tego tytułu powód wystawił poszkodowanemu fakturę VAT na kwotę 8550 zł netto (9136,50 zł brutto), która została częściowo zapłacona przez stronę pozwaną (w zakresie kwoty 3321 zł za osiemnaście dni najmu według dobowej stawki w wysokości 150 zł netto [184,50 zł brutto]). Jednocześnie strona pozwana odmówiła (mimo wezwania) zapłaty na rzecz powoda (który nabył wierzycelność w drodze umowy cesji) pozostałych kosztów najmu pojazdu zastępczego.

W dniu 10 kwietnia 2020 roku został wydany nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym, którym zasądzono kwotę dochodzoną pozwem oraz 1600 zł kosztów procesu.

W sprzeciwie od nakazu zapłaty strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie kosztów procesu. Przyznała, że co do zasady ponosi odpowiedzialność za szkodę oraz że zapłaciła na rzecz poszkodowanego koszty wynajmu pojazdu zastępczego w kwocie 3321 zł. W pozostałym zakresie strona pozwana zakwestionowała roszczenie powoda co do wysokości, w zakresie czasu najmu pojazdu zastępczego (uznając okres osiemnastu dni z pięćdziesięciu siedmiu dni). Strona pozwana zarzuciła, że zweryfikowała okres wynajęcia pojazdu do jedenastu dni obejmujących czas od dnia zgłoszenia szkody do informacji o szkodzie całkowitej oraz siedmiu dni na zagospodarowanie pozostałości. Strona pozwana zakwestionowała także roszczenie odsetkowe.

W odpowiedzi na sprzeciw od nakazu zapłaty powód w całości podtrzymał żądanie pozwu.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 11 grudnia 2018 roku pojazd marki O. (...) o numerze rejestracyjnym (...), stanowiący własność P. J. (poszkodowanego), brał udział w kolizji.

Sprawca kolizji był ubezpieczony od odpowiedzialności cywilnej (OC) w (...) S.A. w Ł. (obecnie w W.).

(dowód: bezsporne;

oświadczenie – k. 138-139;

notatka policyjna – k. 149;

notatka informacyjna – k. 260)

W dniu 11 grudnia 2018 roku poszkodowany P. J. (najemca) zawarł z P. K., prowadzącym działalność gospodarczą pod nazwą (...).PL (wynajmującym) umowę, której przedmiotem było wynajęcie samochodu zastępczego marki D. (...) o numerze rejestracyjnym (...). Strony ustaliły stawkę dobową czynszu najmu na kwotę 150 zł netto.

Pojazd został przekazany poszkodowanemu w dniu 11 grudnia 2018 roku. Poszkodowany zwrócił samochód zastępczy w dniu 28 grudnia 2018 roku.

(dowód: bezsporne;

umowa z dnia 11.12.2018 roku z załącznikiem – k. 13-16)

W dniu 28 grudnia 2018 roku najemca zawarł z wynajmującym kolejną umowę, której przedmiotem było wynajęcie samochodu zastępczego marki R. (...) o numerze rejestracyjnym (...). Strony ustaliły stawkę dobową czynszu najmu na kwotę 150 zł netto.

Pojazd został przekazany poszkodowanemu w dniu 28 grudnia 2018 roku. Poszkodowany zwrócił samochód zastępczy w dniu 6 lutego 2019 roku.

(dowód: bezsporne;

umowa z dnia 28.12.2018 roku z załącznikiem – k. 17-20)

Poszkodowany zgłosił powstanie szkody (...) S.A. w W. (ubezpieczycielowi).

W dniu 22 grudnia 2018 roku przedstawiciel ubezpieczyciela dokonał oględzin uszkodzonego pojazdu oraz sporządził kosztorys naprawy.

W piśmie z dnia 4 stycznia 2019 roku ubezpieczyciel poinformował poszkodowanego o odmowie wypłaty odszkodowania z uwagi na prowadzone postępowanie wyjaśniające.

W wiadomości elektronicznej z dnia 8 stycznia 2019 roku ubezpieczyciel poinformował poszkodowanego, że zaistniała szkoda ma charakter szkody całkowitej.

W decyzji z dnia 28 lutego 2019 roku ubezpieczyciel poinformował poszkodowanego, że zostało przyznane odszkodowanie w wysokości 8300 zł (z tytułu zaistnienia szkody całkowitej), które zostało poszkodowanemu wypłacone w dniu 1 marca 2019 roku.

(dowód: bezsporne;

kosztorys naprawy z wyceną i rozliczeniem – k. 236-259;

pismo z dnia 4.01.2019 roku – k. 147-148;

korespondencja elektroniczna – k. 117;

decyzja z dnia 28.02.2019 roku – k. 114-115)

W dniu 6 lutego 2019 roku wynajmujący (P. K., prowadzący działalność gospodarczą pod nazwą (...).PL) wystawił fakturę VAT nr (...), w której obciążył poszkodowanego P. J. kwotą 8550 zł netto (9136,50 zł brutto) za wynajem pojazdów zastępczych:

- D. (...) dni po 150 zł netto – 3136,50 zł;
- R. (...) dni po 150 zł netto – 6000 zł.

(dowód: bezsporne;

faktura VAT – k. 22)

W tym samym dniu (6 lutego 2019 roku) poszkodowany P. J. (cedent) zawarł z wynajmującym P. K., prowadzącym działalność gospodarczą pod nazwą (...).PL (cesjonariuszem) umowę, której przedmiotem była cesja wierzytelności przysługującej cedentowi z tytułu szkody komunikacyjnej z dnia 11 grudnia 2018 roku, przysługującej wobec ubezpieczyciela (OC) sprawcy szkody (oraz samego sprawcy), za wynajem pojazdu zastępczego.

(dowód: bezsporne;

umowa cesji wierzytelności z dnia 6.02.2019 roku – k. 26-27)

W wiadomości elektronicznej z dnia 25 lutego 2019 roku cesjonariusz (wynajmujący) wezwał ubezpieczyciela do zapłaty odszkodowania za najem pojazdu zastępczego.

(dowód: bezsporne;

wiadomość elektroniczna z dnia 25.02.2019 roku – k. 24)

Decyzją z dnia 28 lutego 2019 roku ubezpieczyciel przyznał cesjonariuszowi (wynajmującemu) odszkodowanie z tytułu wynajmu pojazdu zastępczego w wysokości 3321 zł (18 dni po 150 zł netto [184,50 zł brutto]).

(dowód: bezsporne;

decyzja – k. 112;

potwierdzenie przelewu – k. 25)

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo w całości zasługiwało na uwzględnienie.

Bezsporne pomiędzy stronami było przede wszystkim to, że pojazd należący do poszkodowanego P. J. uległ uszkodzeniu na skutek kolizji w dniu 11 grudnia 2018 roku. Poza sporem było także to, że poszkodowany przeniósł na powoda swoją wierzytelność z tytułu szkody w postaci kosztów wynajmu samochodu zastępczego oraz że podmiotem zobowiązanym do likwidacji szkody (i wypłaty odszkodowania) była strona pozwana. Bezsporny był wreszcie fakt częściowego spełnienia przez stronę pozwaną świadczenia (częściowego naprawienia szkody). Istota niniejszego sporu sprowadzała się natomiast do tego, czy wypłacone dotychczas przez stronę pozwaną odszkodowanie pokryło całość szkody poniesionej przez poszkodowanego.

Powód swoje roszczenie wywodził z umowy cesji, jaka łączyła go z poszkodowanym P. J., właścicielem pojazdu uczestniczącego w kolizji, której sprawca był ubezpieczony od odpowiedzialności cywilnej (OC) u strony pozwanej. Na mocy tej umowy powód nabył przysługujące poszkodowanemu roszczenie odszkodowawcze z tytułu kosztów najmu pojazdu zastępczego. W ocenie powoda strona pozwana zaniżyła należne odszkodowanie poprzez nieuzasadnione obniżenie czasu trwania najmu pojazdu (z 57 dni do 18 dni).

Zgodnie z art. 436 §1 k.c. w zw. z art. 435 k.c. samoistny posiadacz mechanicznego środka komunikacji poruszanego za pomocą sił przyrody ponosi odpowiedzialność za szkodę na osobie lub mieniu, wyrządzoną komukolwiek przez ruch tego pojazdu, chyba że szkoda nastąpiła wskutek siły wyższej albo wyłącznie z winy poszkodowanego lub osoby trzeciej, za którą nie ponosi odpowiedzialności. Przewidziana w tym przepisie odpowiedzialność oparta jest na zasadzie ryzyka (surowszej od odpowiedzialności na zasadzie winy zawartej w art. 415 k.c.), która powstaje bez względu na winę posiadacza pojazdu mechanicznego, jak również bez względu na to, czy szkoda nastąpiła w warunkach zachowania bezprawnego.

Zgodnie natomiast z art. 436 §2 k.c. w razie zderzenia się mechanicznych środków komunikacji poruszanych za pomocą sił przyrody wymienione osoby (samoistni posiadacze pojazdów mechanicznych) mogą wzajemnie żądać naprawienia poniesionych szkód tylko na zasadach ogólnych. Przepis ten zatem w razie zderzenia się dwóch pojazdów (a z taką sytuacją mieliśmy do czynienia w niniejszej sprawie) przewiduje powrót do zasad ogólnych, a więc do odpowiedzialności na zasadzie winy z art. 415 k.c.

Należy przy tym zauważyć, że odpowiedzialność cywilna posiadacza pojazdu jest objęta systemem obowiązkowego ubezpieczenia, a zgodnie z art. 19 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz.U. 2003, nr 124, poz. 1152 ze zm.) poszkodowany w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia obowiązkowego odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczeń bezpośrednio od ubezpieczyciela. Analogiczną do powyższego przepisu normę zawiera także art. 822 §4 k.c. Tym samym strona pozwana była legitymowana biernie do występowania w niniejszym procesie.

Podstawową funkcją odszkodowania jest to, że odszkodowanie powinno przywrócić w majątku poszkodowanego stan rzeczy naruszony zdarzeniem wyrządzającym szkodę. Nie może ono jednak przewyższać wysokości faktycznie poniesionej szkody. Odszkodowanie nie może bowiem być źródłem bezpodstawnego wzbogacenia po stronie poszkodowanego. Kodeks cywilny przewiduje dwa równoważne sposoby naprawienia szkody – przywrócenie stanu poprzedniego lub zapłatę odpowiedniej sumy pieniężnej (art. 363 §1 k.c.). Co do zasady wybór sposobu naprawienia szkody należy do poszkodowanego. Jego wybór pozostaje dla zobowiązanego do naprawienia szkody wiążący, z wyjątkiem sytuacji, w których przywrócenie stanu poprzedniego jest niemożliwe albo pociągałoby za sobą nadmierne trudności lub koszty dla zobowiązanego – wówczas bowiem poszkodowany może domagać się jedynie zapłaty sumy pieniężnej.

Jak już wyżej wspomniano, w przypadku zderzenia pojazdów odpowiedzialność samoistnego posiadacza pojazdu mechanicznego wobec drugiego posiadacza oparta jest na zasadzie winy. Zgodnie z art. 415 k.c. kto z winy swej wyrządził drugiemu szkodę, obowiązany jest do jej naprawienia. Przesłankami powyższej odpowiedzialności są czyn sprawcy noszący znamiona winy, szkoda oraz związek przyczynowy pomiędzy tymże czynem a szkodą.

Bezsporne między stronami było, że strona pozwana co do zasady ponosiła odpowiedzialność za powstałą szkodę. Tym samym poza sporem pozostawało istnienie dwóch przesłanek odpowiedzialności odszkodowawczej, czyli czynu sprawcy noszącego znamiona winy oraz (co do zasady) związku przyczynowego pomiędzy tymże czynem a szkodą.

Pod pojęciem szkody, stanowiącej podstawową przesłankę odpowiedzialności odszkodowawczej, należy rozumieć powstałą wbrew woli poszkodowanego różnicę między jego obecnym stanem majątkowym, a takim stanem, jaki zaistniałby, gdyby nie nastąpiło zdarzenie wywołujące szkodę. Wszelka szkoda, rozpatrywana jako uszczerbek o charakterze majątkowym, może mieć w świetle przepisów kodeksu cywilnego (art. 361 §2 k.c.) postać dwojaką. Może ona bowiem obejmować zarówno stratę, jakiej doznaje mienie poszkodowanego, wskutek czego poszkodowany staje się uboższy (*damnum emergens* czyli szkoda rzeczywista), jak również utratę korzyści, jakiej spodziewać mógł się poszkodowany, gdyby mu nie wyrządzono szkody, wskutek czego poszkodowany nie staje się bogatszy (*lucrum cessans*). Podstawę obliczenia wysokości szkody stanowić powinno uchwycenie różnicy między stanem majątku osoby poszkodowanej, który rzeczywiście istnieje po nastąpieniu zdarzenia wywołującego szkodę, a stanem majątku hipotetycznym, pomyślanym jako stan, który urzeczywistniłby się, gdyby nie nastąpiło zdarzenie wywołujące szkodę.

Podstawą skutecznego dochodzenia roszczenia odszkodowawczego jest także wykazanie istnienia pomiędzy określonym zdarzeniem a szkodą normalnego związku przyczynowego (art. 361 §1 k.c.). Tak rozumiany związek przyczynowy zachodzi wówczas, gdy w danym układzie stosunków i warunków oraz w zwyczajnym biegu rzeczy, bez szczególnego zbiegu okoliczności, szkoda jest typowym następstwem określonego rodzaju zdarzeń. Ocena, czy skutek jest normalny powinna być oparta na całokształcie okoliczności sprawy oraz wynikać z zasad doświadczenia życiowego i zasad wiedzy naukowej, specjalnej (tak na przykład Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 2 czerwca 1956 roku, III CR 515/56, OSNC 1957, nr 1, poz. 24).

Z powyższego wynika, że szkoda związana z uszkodzeniem pojazdu może być jedynie częścią całościowego uszczerbku majątkowego, jakiego doznaje podmiot poszkodowany w kolizji drogowej. Tak też było w niniejszej sprawie, w której powód domagał się zwrotu kosztów wynajmu pojazdu zastępczego. Nie ulega przy tym wątpliwości, że konieczność poniesienia powyższych wydatków pozostawała (co do zasady) w adekwatnym związku przyczynowym z wystąpieniem kolizji drogowej, ponieważ odpowiedzialność ubezpieczyciela z tytułu umowy obowiązkowego

ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za uszkodzenie albo zniszczenie pojazdu mechanicznego obejmuje celowe i ekonomicznie uzasadnione wydatki na najem pojazdu zastępczego niezależnie od tego, czy pojazd ten służył do prowadzenia działalności gospodarczej (tak też Sąd Najwyższy w uchwale 7 sędziów z dnia 17 listopada 2011 roku, III CZP 5/11, OSNC 2012, nr 3, poz. 28). Odpowiedzialność ubezpieczyciela obejmuje powyższe wydatki (za najem pojazdu zastępczego) także w przypadku szkody całkowitej, a więc gdy odszkodowanie ustalone zostało jako różnica pomiędzy wartością pojazdu mechanicznego sprzed zdarzenia powodującego szkodę a wartością pojazdu w stanie uszkodzonym, którego naprawa okazała się niemożliwa lub nieopłacalna (tak Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 22 listopada 2013 roku, III CZP 76/13, OSNC 2014, nr 9, poz. 85).

Należy raz jeszcze podkreślić, że strona pozwana co do zasady przyznała (także przez częściowe spełnienie świadczenia), że wydatki dotyczące najmu pojazdu zastępczego wchodziły w zakres należnego odszkodowania, jednakże nie w pełnym zakresie.

Trzeba w tym miejscu przypomnieć, że postępowanie cywilne ma charakter kontradyktoryjny, czego wyrazem jest przede wszystkim dyspozycja art. 232 k.p.c., określająca obowiązek stron do wskazywania dowodów dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne, co z kolei jest potwierdzeniem reguły zawartej w art. 6 k.c., wyznaczającej sposób rozłożenia ciężaru dowodu. Podkreślić należy, że zasady art. 6 k.c. i 232 k.p.c. nie określają jedynie zakresu obowiązku zgłaszania dowodów przez strony, ale rozumiane muszą być przede wszystkim i w ten sposób, że strona, która nie przytoczyła wystarczających dowodów na poparcie swych twierdzeń ponosi ryzyko niekorzystnego dla siebie rozstrzygnięcia, o ile ciężar dowodu co do tych okoliczności na niej spoczywał. Zaznaczyć także należy, że nie jest rzeczą Sądu poszukiwanie za stroną dowodów przez nią nie wskazanych, mających na celu udowodnienie jej twierdzeń (tak również Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 17 grudnia 1996 roku, I CKU 45/96, OSNC 1997, nr 6-7, poz. 76). Dopuszczenie dowodów z urzędu jest bowiem prawem, a nie obowiązkiem Sądu, z którego to prawa powinien szczególnie ostrożnie korzystać, tak by swym działaniem nie wspierał żadnej ze stron procesu. Faktycznie działanie Sądu z urzędu powinno ograniczać się tylko do sytuacji, gdy strona działa bez fachowego pełnomocnika i dodatkowo jest nieporadna. Z zasady nie dotyczy to więc przedsiębiorcy, którego profesjonalizm powinien obejmować także sferę funkcjonowania w obrocie prawnym.

Wobec powyższego należy stwierdzić, że zgodnie z ogólną regułą, wyrażoną w art. 6 k.c. i art. 232 k.p.c., ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z tego faktu wywodzi skutki prawne. Wskazana zasada oznacza, że powód składając pozew powinien udowodnić fakty, które w jego ocenie świadczą o zasadności powództwa. Udowodnienie faktów może nastąpić przy pomocy wszelkich środków dowodowych przewidzianych przez kodeks postępowania cywilnego. Nie ulega także wątpliwości, że co do zasady to na powodzie spoczywa ciężar udowodnienia twierdzeń zawartych w pozwie, bowiem to on domaga się zapłaty i powinien udowodnić zasadność swojego roszczenia. Reguła dotycząca ciężaru dowodu nie może być jednak pojmowana w ten sposób, że ciąży on zawsze na powodzie. W zależności od rozstrzyganych w procesie kwestii faktycznych i prawnych ciężar dowodu co do pewnych faktów będzie spoczywał na powodzie, co do innych z kolei – na pozwanym.

Nie ulega przy tym wątpliwości, że w niniejszej sprawie co do zasady to na powodzie spoczywał ciężar udowodnienia istnienia dochodzonego pozewem roszczenia, bowiem to on domagał się zapłaty odszkodowania (naprawienia szkody w postaci kosztów związanych z wynajmem samochodu zastępczego). Trzeba w tym miejscu jednak podkreślić, że powód dołączył do pozwu umowę najmu (z dobową stawką czynszu w wysokości 150 zł netto) oraz wystawioną na ich podstawie fakturę VAT (obejmującą cały okres najmu pojazdu zastępczego według powyższej stawki), których prawdziwości strona pozwana co do zasady nie kwestionowała. Należy przy tym podkreślić, że stawka dobowego czynszu najmu pojazdu zastępczego (150 zł netto [184,50 zł brutto]) nie była między stronami sporna. Jednocześnie w sprzeczności od nakazu zapłaty strona pozwana zarzuciła, że powód bezpodstawnie zawyżył okres najmu pojazdu zastępczego. Tym samym nie ulega wątpliwości, że w powyższym zakresie (wykazania, że czas najmu był nadmiernie wydłużony) ciężar dowodu spoczywał na stronie pozwanej.

Jak już wyżej wskazano, stawka dobowa czynszu najmu pojazdu zastępczego (150 zł netto [184,50 zł brutto]) nie była między stronami sporna. Dlatego też stawkę w takiej właśnie wysokości należało przyjąć jako ekonomicznie uzasadniony i niezbędny wydatek (koszt uszkodzenia lub zniszczenia pojazdu).

Jeśli chodzi o czas wynajmu pojazdu zastępczego, to w sprzeciwie od nakazu zapłaty strona pozwana zarzuciła, że w przypadku, gdy naprawa jest ekonomicznie nieuzasadniona (szkoda całkowita) okres najmu pojazdu zastępczego jest uzasadniony i celowy od dnia szkody do dnia, w którym poszkodowany otrzymał informację o szkodzie całkowitej (oraz dodatkowo przez siedem dni na zagospodarowanie pozostałości).

W ocenie Sądu tak sformułowany zarzut nie mógł być skuteczny (i wystarczający do odparcia żądania pozwu). Strona pozwana w żaden sposób nie wykazała bowiem (a to na niej spoczywał w tym zakresie ciężar dowodu, o czym była już mowa wyżej), że czas wynajmu pojazdu zastępczego przez poszkodowanego powinien być krótszy (niż ten dochodzony przez powoda). Tym samym w ocenie Sądu powodowi przysługiwało odszkodowanie za wynajem pojazdu zastępczego przez okres pięćdziesięciu siedmiu dni (zgodnie z żądaniem).

Należy przy tym wskazać, że w razie szkody całkowitej (uszkodzenia pojazdu w stopniu wyłączającym możliwość jego naprawy, ewentualnie jeżeli koszt naprawy pojazdu jest znacznie wyższy od jego wartości przed uszkodzeniem) świadczenie pieniężne ubezpieczyciela powinno obejmować kwotę odpowiadającą różnicy wartości pojazdu sprzed i po wypadku. W takiej sytuacji należy także przyjąć, że w zakres szkody pozostającej w adekwatnym związku przyczynowym ze zdarzeniem powodującym szkodę wchodzi koszt najmu pojazdu zastępczego poniesione przez poszkodowanego w okresie niezbędnym do nabycia nowego pojazdu. Ustalenie, jakie skutki pozostają w adekwatnym związku przyczynowym ze zdarzeniem powodującym szkodę następuje przy uwzględnieniu zasad doświadczenia życiowego, a także na podstawie indywidualnej sytuacji poszkodowanego i konkretnych okoliczności sprawy (tak również Sąd Najwyższy w wyrokach z dnia 16 maja 2002 roku, V CKN 1273/00, LEX nr 55515 oraz z dnia 8 września 2004 roku, IV CK 672/03, LEX nr 146324).

Nie ulega także wątpliwości, że nabycie (zorganizowanie) nowego pojazdu (ewentualnie naprawa pojazdu uszkodzonego, mimo decyzji ubezpieczyciela o zaistnieniu szkody całkowitej) wymaga podjęcia określonych czynności organizacyjnych przy uwzględnieniu obowiązku poszkodowanego podejmowania czynności zmierzających do zapobieżenia zwiększaniu rozmiaru szkody. Ustalenie czasu niezbędnego na nabycie nowego pojazdu (lub naprawę uszkodzonego) ma charakter obiektywny i jest co do zasady niezależne od posiadania przez poszkodowanego środków pieniężnych (w tym pochodzących z wypłaty odszkodowania obejmującego różnicę wartości pojazdu sprzed i po zdarzeniu wywołującym szkodę) na kupno nowego pojazdu (lub naprawę uszkodzonego). W ocenie Sądu w przeważającej większości przypadków warunkiem niezbędnym dla rozpoczęcia wskazanych wyżej czynności jest jednak informacja uzyskana od ubezpieczyciela o zaistnieniu szkody całkowitej, a dla ich sfinalizowania (nabycia nowego samochodu lub naprawy pojazdu uszkodzonego) co najmniej wypłata odszkodowania obejmującego różnicę w wartości uszkodzonego pojazdu sprzed i po kolizji. Poszkodowany nie ma bowiem obowiązku posiadania oszczędności, a także wydatkowania ich (jeśli je posiada) na zakup nowego samochodu (ewentualnie na jego naprawę).

Trzeba w tym miejscu zaakcentować, że następstwem zdarzenia wywołującego szkodę (polegającą na uszkodzeniu lub utracie pojazdu w stopniu faktycznie wyłączającym możliwość jego opłacalnej naprawy) jest utrata możliwości korzystania z rzeczy szczególnego rodzaju, która na obecnym etapie rozwoju cywilizacyjnego jest nie tylko podstawowym narzędziem służącym do wykonywania działalności zawodowej lub gospodarczej, ale także służy w życiu codziennym do zaspokajania elementarnych potrzeb życiowych i społecznych. Tym samym refundacji przez odpowiedzialnego w ramach odpowiedzialności odszkodowawczej (a więc także ubezpieczyciela) powinny podlegać także wydatki poniesione przez poszkodowanego posiadacza pojazdu w okresie, w którym faktycznie nie mógł on korzystać z własnego pojazdu, gdyż są to wydatki celowe i ekonomicznie uzasadnione (tak również Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 22 listopada 2013 roku, III CZP 76/13, OSNC 2014, nr 9, poz. 85).

W ocenie Sądu nie ulega przy tym wątpliwości, że to na ubezpieczycielu ciążył obowiązek zlikwidowania zgłoszonej szkody, a więc sporządzenia kalkulacji naprawy (niezależnie od uprawnienia poszkodowanego do

wyboru sposobu naprawienia szkody), ewentualnie zakwalifikowania szkody jako całkowitej (jeśli koszty naprawy przewyższyły wartość uszkodzonego pojazdu). Trzeba w tym miejscu także podkreślić, że w niniejszej sprawie ubezpieczyciel dysponował materiałem potrzebnym do likwidacji szkody (oszacowania wysokości szkody oraz wypłaty odszkodowania), bowiem już w dniu 22 grudnia 2018 roku jego przedstawiciel dokonał oględzin uszkodzonego pojazdu oraz sporządził wycenę (wraz z kosztorysem), z której wynikało, że naprawa pojazdu będzie technologicznie i ekonomicznie nieuzasadniona (szkoda całkowita). Mimo powyższej okoliczności strona pozwana wypłaciła jednak poszkodowanemu odszkodowanie dopiero w dniu 1 marca 2019 roku. Tym samym w ocenie Sądu co najmniej do tego dnia (1 marca 2019 roku) uzasadnione było wynajmowanie przez poszkodowanego pojazdu zastępczego (doliczając wskazane przez samą stronę pozwaną siedem dni na zagospodarowanie pozostałości). Trzeba w tym miejscu jednak wskazać, że powód domagał się zapłaty za wynajem pojazdu zastępczego za okres znacznie krótszy.

Biorąc powyższe okoliczności pod uwagę poszkodowanemu za okres od dnia 11 grudnia 2018 roku do dnia 6 lutego 2019 roku (57 dni) przysługiwało roszczenie o naprawienie szkody w postaci kosztów najmu pojazdu zastępczego (scedowane następnie na powoda). Jednocześnie strona pozwana w żaden sposób nie wykazała (a to na niej spoczywał ciężar dowodu w tym zakresie), że czas wynajmu pojazdu przez poszkodowanego powinien być z jakichkolwiek względów krótszy.

Na marginesie jedynie można w tym miejscu wskazać, że w postępowaniu likwidacyjnym strona pozwana zarzuciła, że wcześniejsza wypłata odszkodowania nie była możliwa ze względu na prowadzone postępowanie wyjaśniające (z uwagi na brak potwierdzenia okoliczności zdarzenia przez jego sprawcę). W ocenie Sądu nie ulega jednak wątpliwości, że na podstawie danych zebranych w postępowaniu likwidacyjnym (w tym przede wszystkim notatek informacyjnych policji, które znajdowały się w aktach szkody) strona pozwana mogła samodzielnie ustalić swoją odpowiedzialność za powstałą szkodę. Tym samym powinna spełnić świadczenie na rzecz powoda po ustaleniu wysokości szkody.

Należy także zauważyć, że poszkodowany nie był płatnikiem podatku VAT, a zatem należne mu odszkodowanie (scedowane na powoda) obejmowało także kwotę podatku od towarów i usług (tak też Sąd Najwyższy w uchwale 7 sędziów z dnia 17 maja 2007 roku, III CZP 150/06, OSNC 2007, nr 10, poz. 144 oraz w uchwale z dnia 15 listopada 2001 roku, III CZP 68/01, OSNC 2002, nr 6, poz. 74).

Zgodnie z art. 481 §1 k.c. jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Zgodnie natomiast z art. 14 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych ubezpieczyciel winien wypłacić odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego zawiadomienia o szkodzie. Zgodnie z art. 14 ust. 2 ustawy w przypadku, gdyby w powyższym terminie niemożliwe byłoby wyjaśnienie okoliczności niezbędnych do ustalenia odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania, odszkodowanie powinno być wypłacone w terminie 14 dni od dnia, w którym przy zachowaniu należytej staranności wyjaśnienie tych okoliczności było możliwe, nie później jednak niż w terminie 90 dni od dnia złożenia zawiadomienia o szkodzie, chyba że ustalenie odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania zależy od toczącego się postępowania karnego lub cywilnego. Skoro zatem powód wstąpił z mocy umowy przelewu wierzytelności w prawa poszkodowanego, to strona pozwana winna spełnić świadczenie na rzecz powoda także w terminie trzydziestodniowym. Tym samym powodowi należały się odsetki ustawowe za opóźnienie od dnia 28 marca 2019 roku (szkoda wynikająca z najmu samochodu zastępczego została zgłoszona ubezpieczycielowi w dniu 25 lutego 2019 roku), bowiem termin spełnienia świadczenia przypadał w dniu 27 marca 2019 roku.

Ustalając stan faktyczny i wydając rozstrzygnięcie w niniejszej sprawie Sąd oparł się na przedstawionych przez strony dokumentach prywatnych, których treść co do zasady nie była kwestionowana. Sąd na podstawie art. 235² §1 pkt 2 i 5 k.p.c. oddalił wnioski powoda o dopuszczenie dowodów z zeznań świadka P. J. i przesłuchania powoda oraz wniosek strony pozwanej o dopuszczenie dowodu z zeznań świadka P. J.. Nie ulega bowiem wątpliwości, że wszystkie

okoliczności, na które dowody te zostały powołane albo zostały udowodnione innymi środkami dowodowymi (dokumentami), albo były bezsporne, albo nie były istotne dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy.

Mając zatem wszystkie powyższe okoliczności na względzie w ocenie Sądu powodowi przysługiwało roszczenie o zapłatę odszkodowania z tytułu najmu pojazdu zastępczego za okres pięćdziesięciu siedmiu dni (zgodnie z żądaniem) według niekwestionowanej przez stronę pozwaną stawki w wysokości 150 zł netto (184,50 zł brutto) za każdą dobę, a więc 9136,50 zł brutto, pomniejszone oczywiście o kwotę już wypłaconego odszkodowania (3321 zł). Dlatego też na podstawie art. 509 k.c. w zw. z art. 415 k.c., art. 436 §2 k.c., art. 361 k.c., art. 822 k.c. oraz art. 6 k.c. i art. 481 k.c., a także art. 13, art. 14 i art. 19 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych żądanie pozwu zasługiwało na uwzględnienie w całości (czyli w zakresie kwoty 5815,50 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 28 marca 2019 roku do dnia zapłaty), jak w punkcie I wyroku.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c., zgodnie z którym strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw. Mając na względzie wynik sprawy powodowi należał się zatem zwrot kosztów procesu, na które złożyły się koszty opłaty sądowej od pozwu w kwocie 400 zł oraz koszty zastępstwa procesowego w wysokości 1800 zł, ustalone zgodnie z §2 pkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. 2015, poz. 1804 ze zm.) w brzmieniu obowiązującym w niniejszej sprawie.